

Nienależna emerytura zapewni prawo do renty rodzinnej

Uprawniony członek rodziny nabywa prawo do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci – mimo niespełniania warunków – miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy na skutek błędu organu rentowego.

Tak uznał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 26 kwietnia 2017 r. (III UZP 1/17).

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w wyniku istnienia rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego wniósł o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, które zawarł w pytaniu – czy na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dopuszczalne jest nabycie prawa do renty rodzinnej po osobie, która – nie spełniając warunków ustawowych – pobierała wskutek błędnej decyzji ZUS świadczenie emerytalne lub rentowe.

Rozpoznając przedmiotowe zagadnienie sąd powołał się na brzmienie przepisu art. 65 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stanowi on, że renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Analizując przedstawione zagadnienie prawne, sąd w pierwszej kolejności odniósł się do znaczenia spójnika „lub” znajdującego się w tym przepisie. Wskazał, że jego użycie w tekście aktu prawnego zawsze wyraża alternatywę. W tym zakresie sąd przyjął za trafny pogląd, że z wykładni gramatycznej nie wynika, aby warunek posiadania ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy mógł być utożsamiany z warunkiem spełnienia przesłanek do tego świadczenia. Słowo „lub” należy raczej rozumieć jako odpowiednik stwierdzenia „co najmniej jedno z dwojga”.

Kolejną istotną kwestią związaną z przedstawionym zagadnieniem prawnym jest, zdaniem sądu, określenie znaczenia pojęć „ustalenia prawa” oraz „spełnienia warunku do uzyskania świadczenia”. Pojęcia te, jak słusznie wskazuje sąd, są różne. O istnieniu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej, w którym przesądza się o jego powstaniu z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast ustalenie prawa do świadczeń wymaga deklaratywnej decyzji organu rentowego. Istnienia prawa do świadczeń, wiążącego się ze spełnieniem warunków nabycia tego prawa, nie można zatem utożsamiać z ustaleniem prawa do świadczenia.

Sąd zwrócił także uwagę, że niezmiernie złożonym i obszernym zagadnieniem jest w ogóle dopuszczalność i warunki weryfikacji błędnej decyzji organu rentowego. W tym zakresie sąd przychyliła się do poglądu, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne zweryfikowanie błędnej decyzji przez organ rentowy w postępowaniu dotyczącym przyznania renty rodzinnej w odniesieniu do osoby, która już nie żyje. Co za tym idzie, po śmierci świadczeniobiorcy, nie jest dopuszczalne pozbawienie prawa do renty rodzinnej z powodu błędu organu rentowego. Powyższe jest także uzasadnione, zdaniem sądu, charakterem renty rodzinnej, której zasadniczym celem jest rekompensata dochodów utraconych w związku ze śmiercią ubezpieczonego. Sąd zaznaczył jednak, że niedopuszczalność weryfikacji decyzji dotyczy tylko decyzji obarczonej błędem organu rentowego, a nie pozostałych przypadków wzruszenia decyzji organu, jak np. przedłożenia fałszywych dowodów, czy świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie.

Sąd zwrócił także uwagę na brzmienie art. 114 ust. 1g ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z nim organ rentowy odstępuje od uchylecia lub zmiany decyzji, jeżeli przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, gdy uchYLECIE lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności. Pomimo oczywistej, zdaniem sądu, kompetencji organu rentowego do korygowania własnych błędów, należy pamiętać, że kompetencja ta powinna być wykonywana jedynie w granicach określonych przepisami ustawy i w żadnym wypadku nie powinna być wykonywana w sposób dowolny. W świetle konstytucyjnych zasad proporcjonalności oraz sprawiedliwości społecznej, na które także powołał się sąd, zasadniczo należy również zakładać, że własne uchybienia organu administracji publicznej nie powinny powodować negatywnych skutków dla obywatela działającego w dobrej wierze.

Komentarz eksperta

Przedstawione przez Sąd Najwyższy argumenty uzasadniają niedopuszczalność odmowy przyznania prawa do renty rodzinnej członkowi rodziny osoby, która w chwili śmierci – mimo niespełniania warunków – miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy na skutek błędu organu rentowego. Taki sposób naprawienia błędu organu rentowego byłby niezgodny z dokonaną przez sąd wykładnią przepisu art. 65 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i z konstytucyjnymi zasadami proporcjonalności oraz sprawiedliwości społecznej.

Autor: Karolina Durbacz, prawnik, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy